

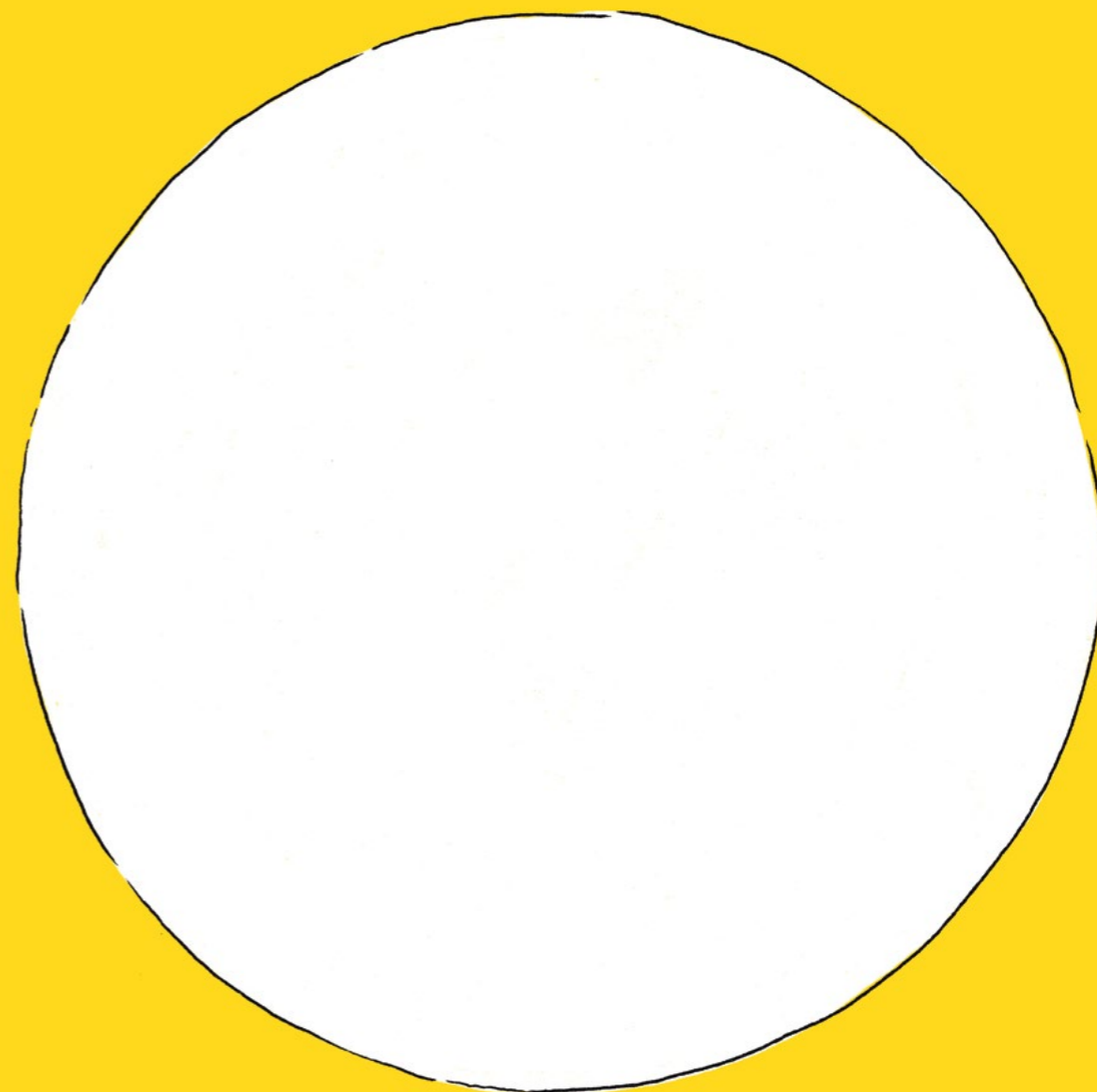
Ondřej Buddeus • Jindřich Janíček

ROWER

Dwa kółka, które zmieniły świat



Ondřej Buddeus • Jindřich Janíček



ROWER

Dwa kółka, które zmieniły świat

z języka czeskiego przełożyła Dorota Dobrew

Wydawnictwo Dwie Siostry
Warszawa 2026

Rower to dzieło ludzkich rąk. Czasami jednak zachowuje się tak, jakby był żywą istotą. Bywa powolny lub błyskawiczny, radosny lub totalnie zdołowany, zwinny albo niezdarny. Może być zapuszczony albo odstawiony na błysk, leniwy lub niezmordowany, cichy lub hałaśliwy. Raz jest atrakcyjny, raz brzydki jak noc; uparty albo chętny do współpracy; zabawny lub nudny do bólu; ambitny albo po prostu przeciętny. Może być twoim najlepszym kumplem lub najbardziej irytującym sprzętem świata, energicznym albo zmęczonym, niezawodnym albo zupełnie nieprzewidywalnym. Może rzucać się w oczy albo wtapiać w tło, błędzić lub zmierzać prosto do celu.

Kiedy jest sam, po prostu czeka – niczym uśpione zwierzę. Ale gdy tylko na niego wskoczysz, w ułamku sekundy nabiera tyle życia i mocy, ile mu dasz. Przewiezie tyle pomysłów i wrażeń, ile tylko zdołasz mu załadować. Czasami jest po prostu środkiem transportu, innym razem – jedynym powodem podróży. Jedzie tak długo, jak chcesz i ile masz sił w nogach. A potem przywiezie cię z powrotem do domu.

**Kto jest najlepszym przyjacielem człowieka?
To jasne: pies, kot, koń... no i rower.**



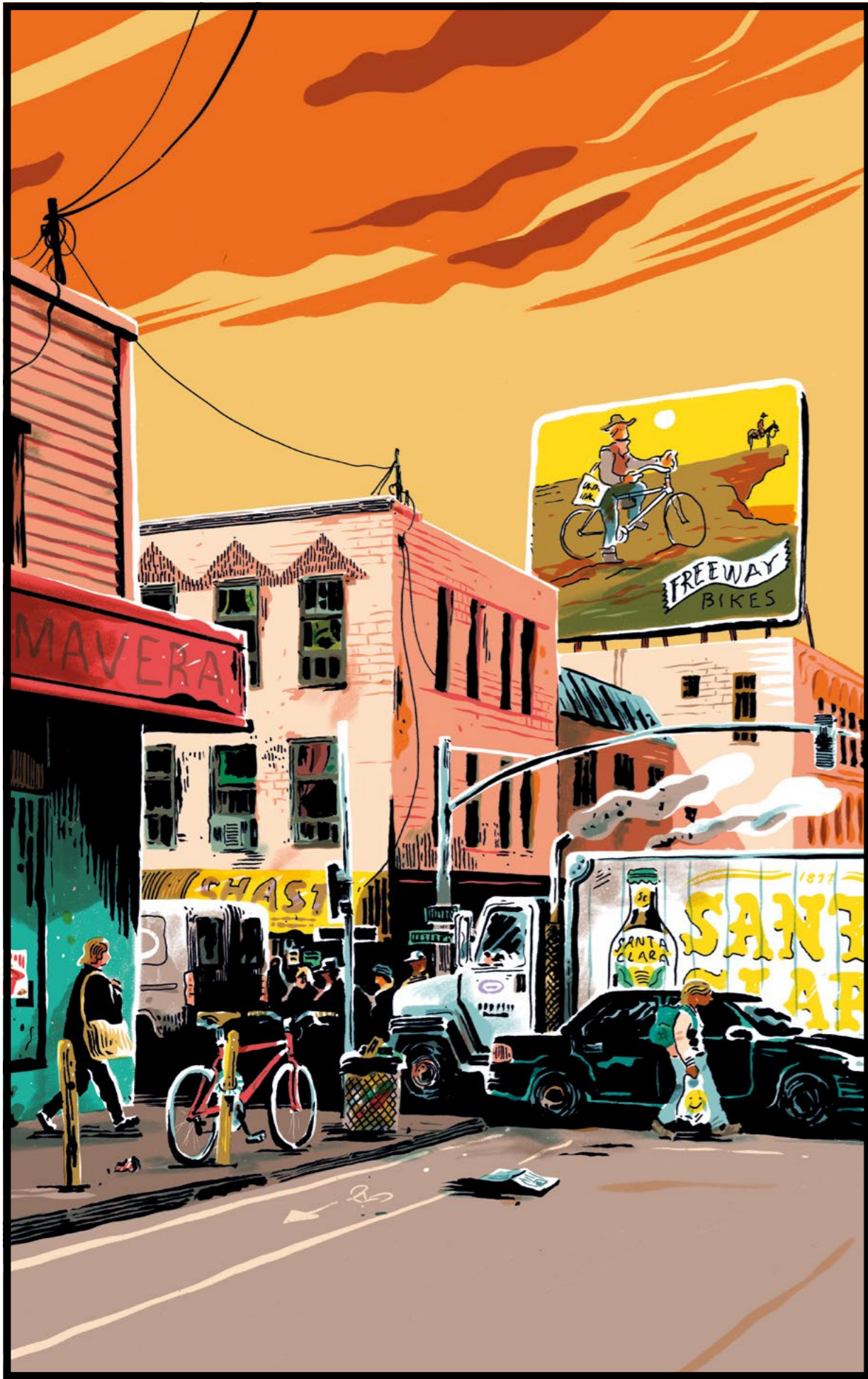
ROWER – CO TO TAKIEGO?



Technicznie rzecz biorąc, rower to jednoślad, bo zazwyczaj jego koła zostawiają na ziemi jeden ślad. Służy jako środek transportu. Jest jednak pewien haczyk – żeby w ogóle ruszył, potrzebuje siły twoich mięśni. Można więc powiedzieć, że rower ma napęd na burgera, pizzę albo szklankę mleka – czyli na wszystko, co zjesz i wypijesz.

Ten, kto pedałuje, wyznacza kierunek jazdy za pomocą kierownicy, która skręca przednie koło. Osoba ta przeważnie siedzi na siodełku – gdyby go zabrakło, jazda byłaby mniej więcej równie wygodna jak siedzenie na poręczu. Rowerzysta

nie dotyka stopami ziemi, tylko naciska na pedały (chyba że jedzie na rowerku biegowym). Gdyby rower nie miał skądś kierownicy, musiałby przemieszczać się po torach jak tramwaj. Gdyby napędzało go cokolwiek innego niż ludzka siła, byłby motocyklem. Gdyby jego koła były umieszczone obok siebie – byłby wózkiem. A gdyby nagle wyrosły mu skrzydła? Wtedy zostałby samolotem. Ze śmigłem byłby helikopterem. A gdyby zamiast śmigła miał śrubę, a ciebie otaczałby hermetyczny kadłub? Wtedy nie byłby już rowerem, tylko łodzią podwodną.



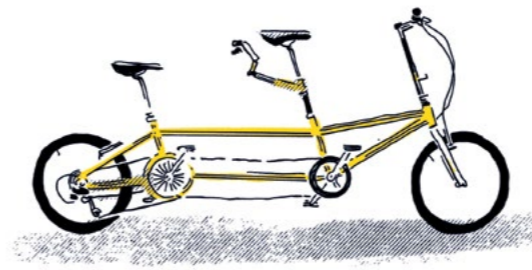
**WIELE ROWERÓW
WYGLĄDA TAK:**



...LUB TAK:



BMX jest królem miejskich trików i ewolucji.



Tandem – rower dla dwojga!



Dwururka (damka) to uniwersalny miejski klasyk.
Pasuje każdemu.



Rower szosowy to demon prędkości.
Kocha gładki asfalt.

Rower cargo przewiezie wszystko:
od dzieciaków po ciężkie paczki.



Rowerek biegowy – od tego wszystko się zaczęło!



Riksza to trzy koła i kanapa dla ekipy
(pedałuje tylko kierowca).



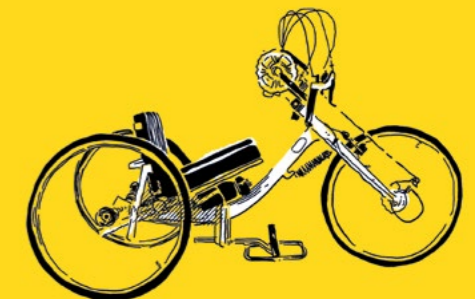
MTB (góral) – najtwardszy i najbardziej
energiczny zawodnik w rodzinie.



Chopper jest stworzony do czystego lansu,
lubi zadawać szyku.



Składak w pociągu może udawać zwykły bagaż.



Handbike to rower dla tych, którzy nie mogą
(lub nie chcą) pedałować nogami.



Maszyna biegowa – rowerowa praprababcia,
nestorka rodu.



Monocykl nie jest rowerem!
Jedno koło to za mało.



Holender to klasyk
z przewygodnym siodełkiem.



Tallbike to
wieża widokowa
na kółkach.

Latający rower to sen zwykłego roweru.



Welocyped to jeden
z przodków roweru.
Nie miał łańcucha.



To nie jest rower!
To koń!

Na Tron bike'u jeździ twój awatar w świecie
wirtualnych wyścigów.





PO CO WŁAŚCIWIE WSIADAĆ NA ROWER?



Pedałujesz? A więc jesteś rowerzystą lub rowerzystką. Niektórych to po prostu kręci – nawet gdy mogą pójść piechotą, wsiąść do auta czy polecieć balonem, i tak wybierają dwa kółka. Dla wielu to po prostu najszybszy i najwygodniejszy sposób przemieszczania się. Zero tłoku w dusznych autobusach, zero stania w korkach. Rower dowozi cię spod samych drzwi dokładnie tam, gdzie masz ochotę. To też idealny pretekst, żeby zgadać się z ekipą na wspólną trasę albo wręcz przeciwnie – zresetować głowę i побыć chwilę sam na sam ze sobą.

Niektórzy muszą jeździć na rowerze, bo to ich praca – na przykład kurierki i kurierzy, którzy przewożą po mieście pilne przesyłki. Są też oczywiście tacy, dla których to jedyna szansa, by dotrzeć gdziekolwiek szybciej niż pieszo. Choćby dlatego, że nie mają samochodu albo nie mogą pozwolić sobie na bilet, albo w ich okolicy nie kursuje żaden autobus ani pociąg.

Powodów, by wsiąść na rower, jest mnóstwo, ale czasem najważniejsza jest po prostu chęć wyruszenia w drogę.

Brat Jacka, Tom, jest niewidomy od urodzenia. Żadnemu z nich nie przeszkadza to wspólnie wykręcać kilometrów na tandemie.



Ekipa piłkarzy wodnych z Planej nad Lužnicą ciśnię na rowerach na towarzyski mecz z rywalami z Vraného nad Wełtawą.



Vlado jechał przez miasto jak panisko i patrzył, jak ludziom opadają szczęki.



Szybka misja: na lody!

Jan katował w skateparku barspiny, 2 razy zaliczył głębę, ale poza tym było super.



Elżbieta wiezie basseta Kotleta do weta.



Po 30 kilometrach Sárze odcięło prąd – szybka przerwa na batona i uzupełnienie cukru.



Dzisiejszy bilans Amira: 7 saren, 2 bażanty, 2 pałace, 1 zamek, 1 hamburger i 1 cola, 12 rowerzystów, 7 rowerzystek i 20 obłądnych widoków.



Lena wraca od babci i ledwo pedałuje – poziom przejeżdżenia: krytyczny.



„Czołem, Wasza Wysokość!” – krzyczeli chłopcy, kiedy Lucja mijała ich na tallbike’u.



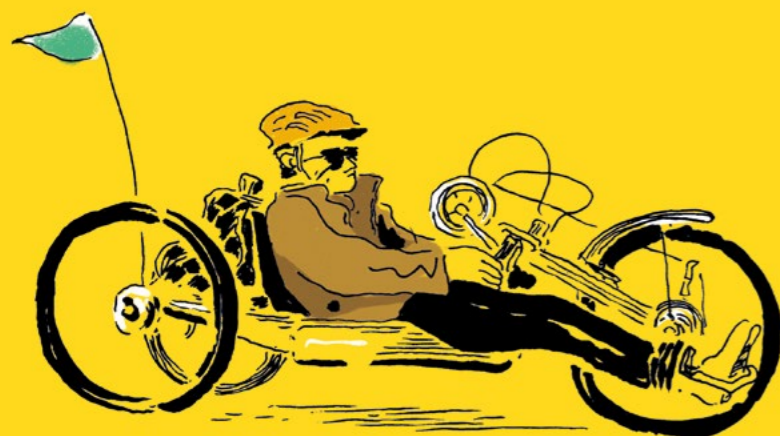
Matyáš zamierzał sforsować strumień, ale wpadł w bagnistą pułapkę. Tym razem to rower przejechał się na rowerzyście.



Maria w drodze do pracy nie ryzykuje – woli przeprowadzić rower przez to okropne skrzyżowanie.



Elena się wyspała, zjadła porządne śniadanie i cyk – nowy rekord życiowy na 10 kilometrów!

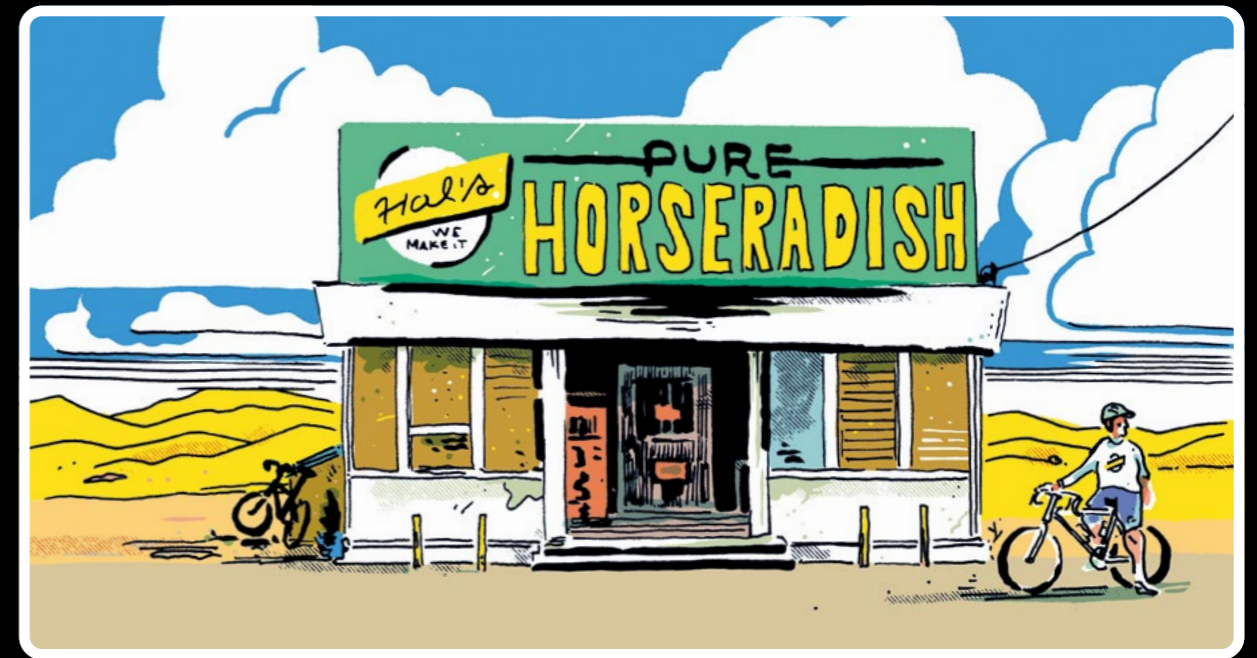


Jonatán czuje trasę – droga śpiewa mu piosenkę o pagórkach.

PIERWSZY „DOROSŁY” POJAZD

Chcesz usiąść za kółkiem i poprowadzić auto, autobus czy ciągnik, a może śmigać na motocyklu lub motorówce albo latać helikopterem? Najpierw musisz przejść specjalny kurs, zdać egzamin i zdobyć prawko lub licencję. Z rowerem jest inaczej – wystarczy umieć na nim jeździć. Tak jest na całym świecie, z wyjątkiem jednego kraju: Korei Północnej, gdzie nie można jeździć

na rowerze, jeśli nie zdało się egzaminu. W Polsce osoby między 10. a 18. rokiem życia, jeżeli chcą jeździć na rowerze samodzielnie, muszą zdać egzamin na kartę rowerową. Jazdę na rowerze zazwyczaj ogarniamy jeszcze przed pójściem do podstawówki. Tak więc dla większości z nas rower to pierwszy własny pojazd i pierwszy krok w stronę dorosłości.



Tytuł oryginału: **KOLO. Dopravní prostředek budoucnosti**

Tytuł wydania niemieckiego: **Fahr Rad**

© Copyright by Karl Rauch Verlag GmbH & Co. KG, Düsseldorf 2024

Polish language edition arranged through mundt agency, Düsseldorf

© Copyright for the Polish translation by Dorota Dobrew, 2026

© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2026

ISBN 978-83-8150-743-1

wydanie I

wydawnictwodwiesiostry.pl

tekst: Ondřej Buddeus

ilustracje: Jindřich Janíček

redakcja oryginału czeskiego: Hana Buddeus

redaktorka prowadząca: Karolina Iwaszkiewicz

konsultacja merytoryczna przekładu polskiego: Tadeusz Baranowski

redakcja: Anna Mirkowska

korekta: Karolina Iwaszkiewicz

skład i przygotowanie do druku: Luiza Grabowska i Weronika Dobrzyńska

druk: OZGraf

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.

ul. Stefana Jaracza 2

00-378 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane ofertą specjalną

zachęcamy do kontaktu z działem handlowym (marketing@wydawnictwodwiesiostry.pl,

+48 577 888 278).

Ondřej dziękuje Josefowi za nieustanne inspiracje i wszystkie przerwy na lody, a także Hanie za zrozumienie i wytrwałość w każdym terenie; Michalowi Urešowi za współpracę przy tworzeniu spisu zasad; Elfrídzie Lomovej i Vilemíně Šimovej za cenne rady; Barborze Pánkovej, Janowi Kohoutowi i Zdenkowi Kratochvílowi za konsultacje; Meredith Glaser i Jonnemu Silonsaariemu z Urban Cycling Institute w Amsterdamie; Annie Kociánovej i Vratislavowi Fillerowi oraz zespołowi AutoMat w Pradze; i wielu innym...

Jindřich dziękuje Nikoli i Oliverowi za wspólną jazdę.

Jindřich Janíček (ur. 1990) – w kolarstwie ceni przede wszystkim jego wymiar społeczny. Interesują go jednak również wielkie wydarzenia sportowe. Udowodnił to komiksowymi opowiadaniem *B jako běžec (B jak biegacz)*, za które otrzymał nagrodę Muriel. To, że jest znakomitym artystą, potwierdził też jego oryginalny reportaż *Na západ severozápadní linkou (Na zachód wzdłuż linii północno-zachodniej)*. Dzięki tej książce uzyskał drugi w swojej karierze tytuł Ilustratora Roku.

Ondřej Buddeus (ur. 1984) – kolarz z krwi i kości. Jeździ na rowerze do pracy i na wycieczki na łono natury. Pisze i redaguje książki dla dorosłych i dla dzieci, a do tego tłumaczy z języka niemieckiego oraz norweskiego i wykłada na Akademii Sztuk Pięknych. Otrzymał m.in. najważniejszą czeską nagrodę literacką Magnesia Litera za książkę dla dzieci *Hlava v hlavě (Głowa w głowie)* oraz nagrodę Jiřího Ortena.

Dorota Dobrew (ur. 1959) – tłumaczka czeskiej i bułgarskiej poezji i prozy, w tym literatury dla dzieci – między innymi książek *Ucieszki Cieszka* i *Nowe ucieszki Cieszka Zdenka Sveráka*. Ukończyła bohemistykę na Uniwersytecie Warszawskim. Za przekład książki *Straszydła na co dzień* Karla Michala w 2008 roku otrzymała nagrodę „Literatury na Świecie”. W 2021 roku została uhonorowana nagrodą Premia Bohemica za popularyzowanie kultury czeskiej.



Na świecie jest około miliarda rowerów i co roku przybywa kolejne sto milionów. Rower to najbardziej ekologiczny środek transportu, jeden z najlepszych przyjaciół człowieka (zaraz po psie i kocie) i pierwszy samodzielny pojazd większości z nas. Z tej książki dowiecie się o nim wszystkiego!

Prześledzicie jego budowę i historię, poczynając od drewnianej maszyny biegowej po dzisiejsze holendry, BMX-y, rowery górskie i szosowe. Dowiecie się, kto wynalazł przerzutki i opony. Przeczytacie o tym, jak jazda na rowerze wpływa na nasze ciało i umysł, i poznacie najróżniejsze sporty rowerowe. Znajdziecie tu też podstawowe przepisy i znaki drogowe oraz garść praktycznych porad.

To co? Jedziemy na wycieczkę rowerową?
A może na wyprawę dookoła świata?



ISBN 978-83-8150-743-1



9 788381 507431 >

wydawnictwodwiesiostry.pl

